



Spotkanie FLORYDA 2009

Zjazd absolwentów na Florydzie? Poroniony pomysł, mówiło wielu. Niektórzy nawet byli zdania, że zjazdy absolwentów powinno się organizować tam, gdzie studiowaliśmy, a więc wyłącznie w Poznaniu.



Myśl, by spotkać się z koleżankami i kolegami w USA, tam, gdzie mieszka i pracuje nasz kolega z czasów studenckich – January Styperek, nurtowała Romana Meissnera od dawna. Wynikiem uzgodnień między obu panami było stwierdzenie, że spotkanie w USA jest możliwe! Właśnie spotkanie, nie zjazd. I tak powstał concept podróży na Florydę, czy jak kto woli, urlopu na Florydzie, którą nazwaliśmy: „Spotkanie Floryda 2009”. Program ramowy spotkania przewidywał wizytę w praktyce lekarskiej J. Styperka, zwiedzanie Centrum Kardiologicznego w Boyton Beach – z sesją naukową na temat organizacji kardiologii w USA. Ponadto: czterodniową wycieczkę statkiem na wyspy Bahamy i Key West, wycieczki jednodniowe do Kennedy Center, Everglades National Park oraz wizytę w najbardziej znanym w USA klubie rekreacyjnym Mar-a-Lago, należącym do miliardera Donalda Trumpa.

Przygotowanie i realizacja tego programu okazały się wielkim przedsięwzięciem logistycznym, a nasz urlop na Florydzie wielkim przeżyciem emocjonalnym i przede wszystkim poznawczym.



Niezwykle miłym doznaniem była radość wynikająca ze wspólnego przebywania w pięknych miejscach Ameryki. Mogliśmy też poznać zasady działania służby zdrowia w USA, zapoznając się z pracą naszego kolegi w praktyce lekarskiej i Centrum Kardiologicznym w Boyton Beach oraz dyskutując o reformie



ubezpieczeń zdrowotnych w USA, czy biorąc udział w organizowanych spotkaniach naukowych.

Ciekawe było poznanie życia prywatnego naszego gospodarza, jego pozycji zawodowo-społecznej w nowej ojczyźnie. Wpadaliśmy w zadumę, oglądając jego prywatny dom, a właściwie rezydencję, położoną w rozległym parku. Tak, to jest Ameryka z przysłowiowymi nieograniczonymi możliwościami, jakie daje. Ale osiąga się to wszystko pracą i solidną wiedzą. Odczuwaliśmy dumę z faktu, że to studia w Poznaniu były fundamentem tych ponadprzeciętnych osiągnięć Januarego Styperka, zarówno w sferze zawodowej, jak i prywatnej. Choć nikt z nas nie zazdrościł Januaremu jego statusu materialnego, to przecież jego słowa: „każdy z was, studiujących w Poznaniu, osiągnąłby to samo, a może więcej lub mniej, będąc tu w Ameryce od 40 lat”, działały jakby kojąco na jego gości. Właśnie gości, bo czuliśmy się gośćmi kolegi, który opiekował się nami niezwykle serdecznie. Przyjmował nas w domu prywatnym, organizował przyjęcia w klubach, których jest członkiem, oraz wraz z żoną prowadził wycieczki krajoznawcze. Na zakończenie naszego pobytu w USA wręczyliśmy gospodarzom dyplomy wraz z pamiątkowymi medalami Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Januaremu Styperkowi za wkład w rozwój kardiologii polskiej i amerykańskiej, jego żonie Ninie za pomoc, jakiej udzielała internowanym w czasie stanu wojennego w Polsce. Miało to miejsce w Mar-a-Lago Club Donalda Trumpa, który znalazł trochę czasu, by osobiście powitać grupę lekarzy z Polski.

Spotkanie na Florydzie miało charakter podróży poznawczej i niezapomnianego, wspaniałego urlopu.

Za ideę i przewodnictwo komitetowi organizacyjnemu tego spotkania dziękujemy naszemu koledze prof. dr. med. Romanowi Meissnerowi, za serdeczne przyjęcie na Florydzie i ciężar organizacji na miejscu dr. med. Januaremu Styperkowi i jego żonie dr med. Ninie Styperek. Następne spotkanie roku zaplanowaliśmy od 2 do 4 września 2010 r. w Antoninie. Zapraszamy.

DARIUSZ NOWAK

